

## Komplet Interesujących Treści

Gazetka ZSO w Gubinie

7 (85) 2015/2016

18. kwietnia 2016



### *Wiosną pięknieje!*

Nabiera kształtów, wiosennych kolorów, ujawnia swą urodę... nasza jubileuszowa magnolia. Posadzona w czasie październikowych obchodów 70-lecia liceum przetrwała zimę i już się u nas na dobre zakorzeniła. Na przerwach można oglądać, jak z każdym dniem pięknieje. To dobrze wróży szkole i uczniom :D Nasza szkoła się rozwija razem z magnolią. Ma już tytuł Brązowej Szkoły i jest "Zasłużona dla Miasta Gubina". Wszystko wskazuje na to, że

***ZSO jest PRO***

# treści...

## ...spis

<i>W ZSO nie tylko lekcje</i>	3	<i>A w świecie nauki...</i>	23
<i>Autopromocja</i>	5	<i>Auf Deutsch!</i>	24
<i>Z biegiem lat, z biegiem dni</i>	7	<i>Muzyczny Mieszmasz</i>	25
<i>Przemaglowani</i>	9	<i>Ogłoszenia (niekoniecznie) parafialne</i>	28
<i>Zarejestrowane</i>	10	<i>Zapowiedź</i>	39
<i>\Wieści z poligonu</i>	13		
<i>Sport</i>	14		
<i>Mole Biblioteczne</i>	18		Enjoy!
<i>Zieloni Atakują!</i>	22		

Siemanko!

Ten numer został w tym roku wyznaczony do wypełnienia tajnej misji promocyjnej i to on będzie hulał wśród młodzieży obecnej na Targach Edukacyjnych organizowanych przez ZSLiT. Dla tych więc, którzy nie wiedzą, o co chodzi: „K.I.T.” aka „Komplet Interesujących Treści” to szkolna gazetka ZSO, którą od kilku ładnych lat wciskamy w naszej szkole. O czym piszemy? Przekonajcie się sami!

Chciałbym w tym wstępnym podziękować **Julii Nowak**, która pisała dla nas teksty w języku niemieckim i która opuszcza już redakcję. Dzięki za osvajanie nas z językiem naszych sąsiadów, choć czasem i nasz ojczysty dla wielu pozostaje obcy...

Zbliża się maj, a co za tym idzie... majówka!!! Choć trzecie klasy podejrzewam, że zupełnie innym słowem na „m” się teraz przejmują. Życzymy im powodzenia, fajnych studiów, dobrych wspomnień z naszą szkołą i grubej imprezy po wynikach matury, bez względu na to, czy będziecie opijać smutek (oby nie) czy świętować sukces.

Dzisiaj egzaminy piszą też nasze gimbuski z klas trzecich. Powodzonka również Wam, bo to męcząca sprawa, ale może przynajmniej nie dostaniecie opowiadania po trzech latach męczenia rozprawek (pozdro rocznik '99 ;) ) Już niedługo i Was spotka zaszczyt porzucenia smutnego tytułu „gimbazy” na rzecz „licealistów”. Fajne uczucie ;)

A wszystkim, którym żaden egzamin dziś nie grozi- wszystkiego dobrego i dużo miłości życzę :)

Miłej lektury!

**Wojtuś**

P.S. Jeszcze tylko 68 dni do wakacji!



## Redakcja:

**Redaktor naczelny:** Wojciech Siwik

**Współredagujący:** Mateusz Turowski, Klaudia Romanowska, Ewa Nesterowicz, Rafał Szewczyk, Michał Lenda, Julia Nowak, p. Stanisława Krygowska, p. Alicja Tyl;

**Składanie:** Wojciech Siwik

**Kserowanie:** p. Jolanta Łanowa

# W ZSO NIE TYLKO LEKCJE!



Autorem wszystkich ilustracji na stronach 3-10 jest Kamila Adamczyk.

## Język polski

**Szkolna Wiosna Kulturalna**

**Jesienne Spotkania z Literaturą**

**Wypominki Poetyckie**

**konkursy: językowe, ortograficzne,**

**literackie,**

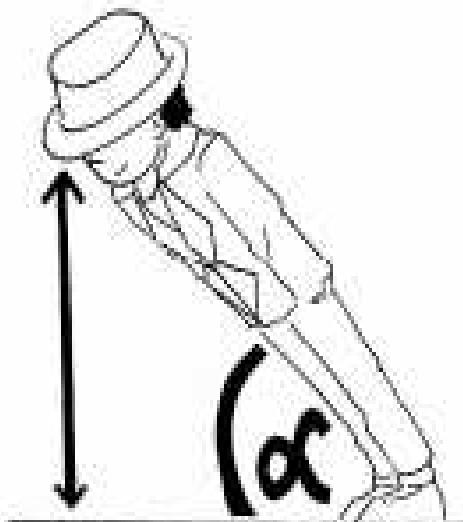
**gazetka K.I.T.**

## Języki obce

**konkurs Potyczki Językowe**

**wycieczki edukacyjne do Niemiec**

**projekty międzynarodowe**



## Matematyka, fizyka

**Festyn Przedmiotów Ścisłych**

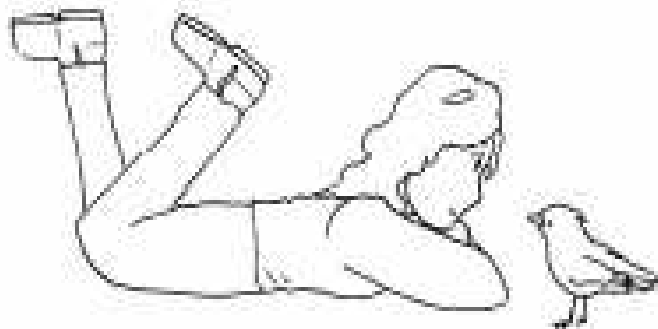
# W ZSO NIE TYLKO LEKCJE!

---

---

---

## Chemia, biologia



Szkolna Liga Przyrodnicza  
warsztaty chemiczne

## WOS, historia

Forum Praw Człowieka  
Wykłady na UZ- cie  
lekcje muzealne



## Wychowanie fizyczne

klasy siatkarskie- S. O. S.  
turnieje piłki nożnej  
zawody pływackie



## **Szóstoklasisto, szukasz dobrego gimnazjum?**

### **Wybierz Gimnazjum numer 2 w Gubinie!**

#### **Dlaczego?**

Ponieważ oferujemy ci:

wysoki poziom nauczania potwierdzony wynikami egzaminów zewnętrznych

szeroki wachlarz bezpłatnych zajęć pozalekcyjnych, rozwijających zainteresowania i talenty – dodatkowe zajęcia ze wszystkich przedmiotów

Szkolny Klub- Wolontariusza, dziennikarskie realizowane przez doświadczonych, twórczych i wykwalifikowanych nauczycieli

możliwość przygotowania i udziału w konkursach i olimpiadach przedmiotowych

możliwość współpracy i udziału w międzynarodowych projektach młodzieżowych, a także udział w warsztatach chemicznych, fizycznych, biologicznych, językowych, wyjazdy na wykłady, do kina i teatru, wycieczki turystyczno-krajoznawcze po Polsce i Europie

#### **Czekają na ciebie:**

- klasa matematyczna: dla bystrzaków z matematyki i informatyki

- klasa przyrodnicza: dla miłośników przyrody i matematyki

- klasa humanistyczna: dla zainteresowanych językiem polskim i historią

klasa sportowa o profilu piłki siatkowej: dla mistrzów o bardzo dobrym stanie zdrowia

#### **Nie przegap terminów!**

23.05 – 10.06 2016r. do godz. 15<sup>00</sup> - składanie wniosków.

11.04 – 30.04.2016r. do godz. 15:00 - Składanie wniosków o przyjęcie do oddziału sportowego.

24.06 – 28.06.2016r, - Dostarczenie świadectw, zaświadczeń o wynikach sprawdzianu, opinii, orzeczeń, zaświadczeń, dwóch zdjęć legitymacyjnych oraz karty zdrowia.

06.07.2016r. godz. 12:00 - ogłoszenie listy kandydatów

07.07 – 11.07 .2016r. do godz. 15:00 - Potwierdzenie przez rodzica kandydata woli oraz przedłożenie oryginału świadectwa ukończenia szkoły podstawowej i oryginału zaświadczenia o wynikach, o ile nie zostały one złożone wcześniej.

13.07.2016r. godz. 12:00 - Podanie do publicznej wiadomości listy kandydatów przyjętych i nieprzyjętych.

#### **Odwiedź nas w:**

Zespole Szkół Ogólnokształcących w Gubinie ul. Piastowska 26

Zadzwoń: 68 4558184, 68 4558186, 68 4558185

Więcej informacji na stronie: [www.zsogubin.pl](http://www.zsogubin.pl)

**Na 100% sukces masz, gdy wybierzesz zespół nasz !!!**

## GIMNAZJALISTO ZAPRASZAMY CIĘ DO LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO

im. BOLESŁAWA CHROBREGO W GUBINIE!

### Nasze mocne strony to:

wysoki poziom nauczania potwierdzony wynikami egzaminów zewnętrznych –

11. miejsce w województwie lubuskim w rankingu „Perspektyw” w 2016 r.

szeroki wachlarz bezpłatnych zajęć pozalekcyjnych, rozwijających zainteresowania

i talenty

praca z doświadczonymi, twórczymi i wykwalifikowanymi nauczycielami

przygotowanie i udział w konkursach i olimpiadach przedmiotowych

międzynarodowe projekty młodzieżowe

udział w warsztatach chemicznych, fizycznych, biologicznych, językowych, wyjazdy na wykłady na uczelniach wyższych, do kina i teatru, wycieczki turystyczno-krajoznawcze po Polsce i Europie

zajęcia sportowe na basenie, zajęcia fitness, zumba

zajęcia na strzelnicy sportowej

### Czekają na ciebie:

- **klasa humanistyczno-politologiczna:** z rozszerzonym programem nauczania w zakresie języka polskiego, wiedzy o społeczeństwie i historii oraz zwiększona ilość zajęć z języka obcego (do wyboru j. angielski i j. niemiecki)

- **klasa politechniczna:** z rozszerzonym programem nauczania w zakresie matematyki, informatyki i fizyki oraz zwiększona ilość zajęć z języka obcego (do wyboru j. angielski i j. niemiecki)

- **klasa biologiczno-chemiczna:** z rozszerzonym programem nauczania w zakresie biologii, chemii i matematyki oraz zwiększona ilość zajęć z języka obcego (do wyboru j. angielski i j. niemiecki)

- **klasa przygotowująca do służb mundurowych:** z rozszerzonym programem nauczania w zakresie geografii, matematyki i języka angielskiego lub zajęcia z zakresu I pomocy, strzelectwa, języka niemieckiego i terenoznawstwa

### Nie przegap terminów!

**09.05 do 10.06.2016 r.**

**24.06. – 28.06. 2016 r. do godz. 15<sup>00</sup>**

**05.07.-12.07. 2016r. do godz. 15<sup>00</sup>**

**11.08. 2016r. o godz. 12<sup>00</sup>**

- składanie wniosków o przyjęcie do szkoły.

- składanie dokumentów wymaganych przez szkołę

- potwierdzenie woli podjęcia nauki

- ogłoszenie ostatecznej listy uczniów przyjętych

### Odwiedź nas w:

Zespole Szkół Ogólnokształcących w Gubinie ul. Piastowska 26

Zadzwoń:m68 4558184, 68 4558186, 68 4558185

Sprawdź naszą ofertę na stronie: [www.zsogubin.pl](http://www.zsogubin.pl)

**Na 100% sukces masz, gdy wybierzesz Zespół nasz !!!**



### ***Wartość dodana dni tygodnia w klasie I a (2006-2009)***

Wybór odpowiedniego wspomnienia do opisania przypominał mi nieco wypad na ryby. Usiadłam i cierpliwie czekałam aż napłyną dorodne do opisu okazy – wspomnienia. To zabawne, jak szybko obrazy z przeszłości pokrywa mgła czasu, przez którą udaje się podejrzeć tylko skrawki, wycinki, pojedyncze sceny z tego, co kiedyś było treścią naszych dni. Nie musiałam jednak czekać długo, by sieci wypełniły się wspomnieniami różnego gatunku.

Udało się wyłowić obrazy miejsc, osób, wydarzeń, ale każdemu z nich przede wszystkim towarzyszyły odbłyски emocji. Złość na spóźniony autobus, stres przed kolejnym sprawdzianem, wszystkie obawy przed maturami, wesołość niejednej przerwy między lekcjami, satysfakcja z dobrze wykonanej pracy, bez-troska długich wakacji... Wszystko to kłębiło się w sieci wyłowionych wspomnień. Z całej tej płątaniny zdecydowałam się jednak na wybór, niełatwy zresztą, tego co w mojej pamięci jawiło się jako kwintesencja klasy Ia, jej energii i pomysłowości: „tematyczne wtorki”.

W trzecim roku nauki, w klasie maturalnej, w letnim semestrze, nękani codziennie wyraźniejszą wizją egzaminów dojrzałości i nieuchronnymi decyzjami, które przecież „zaważą na naszym życiu”, wpadliśmy na pomysł, by w każdy wtorek sprawić sobie małą przyjemność „założenia maski”, tzn. przyodziania się w kostium będący wariacją na wybrany przez nas temat. I tak kolejne wtorki mijały nam na przykład jako „dzień kapcia”, gdy wszyscy zamieniliśmy nasze codzienne obuwie na domowe pantofle, wielkopolskie łączki, czy jak kto woli bamboszki. W kolejnych dniach pojawiały się do dziś dla mnie niezapomniane kreacje rodem z lat 90' z kreszowym dressem na czele, a także robiąca pioronujące wrażenie postać z horroru z tasakiem w dłoni, w czymś na kształt sutmany pokrytej krwawymi plamami. Zdziwione spojrzenia pozostałych uczniów tylko dodawały nam animuszu!

Zresztą Ia lubiła przystrajać dni dodatkowymi znaczeniami i czynić małe wydarzenia cyklicznymi „świętami”, tak jak pamiętne „obiady czwartkowe”, czyli wspólne jedzenie drugiego śniadania, które odbywało się na długich przerwach za zamkniętymi drzwiami klasy nr 112 :)

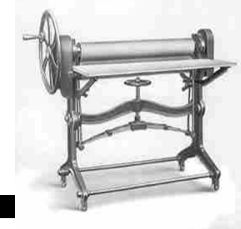
*Ola Biniewicz- absolwentka z roku 2009*

*Z biegiem lat, z biegiem dni  
Jubileusz 70 - lecia Liceum Ogólnokształcącego  
im. Bolesława Chrobrego  
1945 - 2015*



Foto: A. Bincewicz





# przemaglowani

*Kwiecień to czas ostatecznych przygotowań zarówno gimnazjalistów, jak i licealistów do egzaminów. Podczas gdy Ci pierwsi dopiero będą wchodzić w najważniejszy okres w ich edukacji, tak Ci drudzy właśnie go kończą. I co zamierzają po tym zrobić? Zapytałem naszych maturzystów i gimnazjalistów o przeczucia przed egzaminami i poziom przygotowania...*

## **Justyna Turowska III b liceum**

Przed maturą czuję się dobrze przygotowana, chociaż ostateczne powtórki jeszcze przede mną. Mam nadzieję, że osiągnę satysfakcjonujące mnie wyniki z egzaminów. Po szkole zamierzam iść na studia.

## **Ola Zarabska III D gimnazjum**

Na pewno zostanę w naszej szkole, ponieważ chciałabym dostać się do klasy o profilu biologiczno-chemicznym. Co do egzaminów, to się ich troszkę obawiam, ale mam nadzieję, że je dobrze napiszę.

## **Mateusz Stojek III c liceum**

Czuję się bardzo dobrze przygotowany, na pewno zdam wszystkie egzaminy maturalne. Po szkole zamierzam iść na studia w kierunku biologiczno-chemicznym.

## **Sandra Wróbel III A gimnazjum**

Za bardzo się nie przejmuję egzaminami, co ma być, to będzie. Boję się historii i WOS-u, ale nie obawiam się polskiego. Chciałabym po skończeniu szkoły iść do technikum w Zielonej Górze.

## **Michał Igliński III B gimnazjum**

Jeszcze się mocno nie stresuję, ale kiedy przyjdzie czas egzaminów, to na pewno zacznę się denerwować. Mam nadzieję, że matematyka będzie łatwa jak zawsze. W miarę rozumiem, o co w niej chodzi, a jak nie, to myślę i wtedy mam przeczucie, że ją rozumiem, więc nie jest źle. Chciałbym, aby moją przyszłą szkołą było nasze liceum :).

## **Głos klasy III a liceum**

Jest to temat tabu wśród nas, nie rozmawiamy o tym, ponieważ mamy już wszystko wykalkulowane. Po maturze zamierzamy zrobić wielkiego afterka z Soplicą i Panem Tadeuszem do spółki z Sobieskim na placu Chrobrego.

## **Mateusz Dominiak III C gimnazjum**

Czuję się świetnie przygotowany, ponieważ jestem pewny swojej wiedzy, zdolności i umiejętności. Zamierzam po ukończeniu gimnazjum iść do ZSLiT albo do ZSP.

## **Wiktoria Różecka III B gimnazjum**

Przed testami oczywiście trochę się stresuję, jak każdy, jednak staram się negatywnie nie myśleć i podejść do nich "na luzie". Największy stres przyjdzie pewnie w dniu testów. Jeżeli chodzi o szkołę po gimnazjum, która jest teraz punktem moich największych rozmyślań, w moim przypadku wszystko wskazuje na to, że zostanę w naszej szkole, w klasie biologiczno-chemicznej

P.S.(od marnego żurnalisty) Powodzenia wszystkim na egzaminach !

*Turek*



# Zarejestrowane

## Z wizytą na Targach Edukacyjnych w Poznaniu

Jeśli studia, to jakie i gdzie? Pytają nasi tegoroczni maturzyści. Aby podjąć właściwą decyzję, grupa licealistów z klas: III a, c i II b pod opieką pań: M. Kwaśniewskiej, M. Zakrzewskiej i A. Tyl wybrała się na Targi Edukacyjne do Poznania. Bogatą ofertę edukacyjną zaprezentowały znane polskie uczelnie, m. in. UAM, Politechnika Poznańska, Uniwersytet Przyrodniczy, a także uczelnie z Danii, Holandii i Niemiec. Atrakcyjne materiały promocyjne, rozmowy z przedstawicielami uczelni na pewno okażą się przydatne przy wyborze studiów.

Uczestnicy wycieczki zwiedzili także CK Zamek. Oglądali nie tylko wnętrza, ale wysłuchali opowieści o jego ciekawej historii z początków XX wieku, czasów wojny i powojennych. Obejrzelili także wystawę „60 zdań polskich”. Znalazły się na niej zdania pochodzące z naszej historii, literatury i kultury opisujące stan naszej indywidualnej i zbiorowej świadomości, a wybrane i opatrzone komentarzem prof. J. Bralczyka. Wizytę w CK Zamek zakończyło oglądanie rzeźb M. Abakanowicz (abakanów) znajdujących się na dziedzińcu.





# Zarejestrowane

## Nasi Laureaci!

W dniu 12 kwietnia 2016 r. w Centrum Edukacji Artystycznej - Filharmonia Gorzowska w Gorzowie Wielkopolskim odbyło się uroczyste podsumowanie konkursów przedmiotowych dla uczniów gimnazjów województwa lubuskiego organizowanych w roku szkolnym 2015/-2015/2016 przez Lubuskiego Kuratora Oświaty. W gronie 175 laureatów znalazło się dwoje uczniów naszego gimnazjum: **Martyna Bejtlich i Stanisław Karpisiak**.

Zaświadczenia oraz nagrody wręczyli laureatom Lubuski Kurator Oświaty Ewa Rawa oraz Dyrektor Generalnego Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego Roman Sondej. Podziękowania otrzymali również nauczyciele przygotowujący uczniów do zmagania konkursowych. Gratulujemy sukcesu!



6 kwietnia w ZSLiT w Gubinie odbył się XX Powiatowy Konkurs Ortograficzny. Naszą szkołę reprezentowali licealiści: Asia Woźna, Tomek Swoboda, Justyna Turowska oraz gimnazjaliści: Martyna Bejtlich, Wiktoria Guzek i Robert Giedrowicz. Uczestnicy zmagali się dyktandem zatytułowanym *"Nasze wspiane quasi-wakacje"*. Mistrzynią ortografii została nasza uczennica, **Asia Woźna** z klasy IIb LO, która zajęła pierwsze miejsce w kategorii szkół ponadgimnazjalnych. W nagrodę za umiejętność posługiwania się językiem polskim Asia otrzymała z rąk Burmistrza Gubina Bartłomieja Bartczaka "Złote pióro". Gratulujemy!

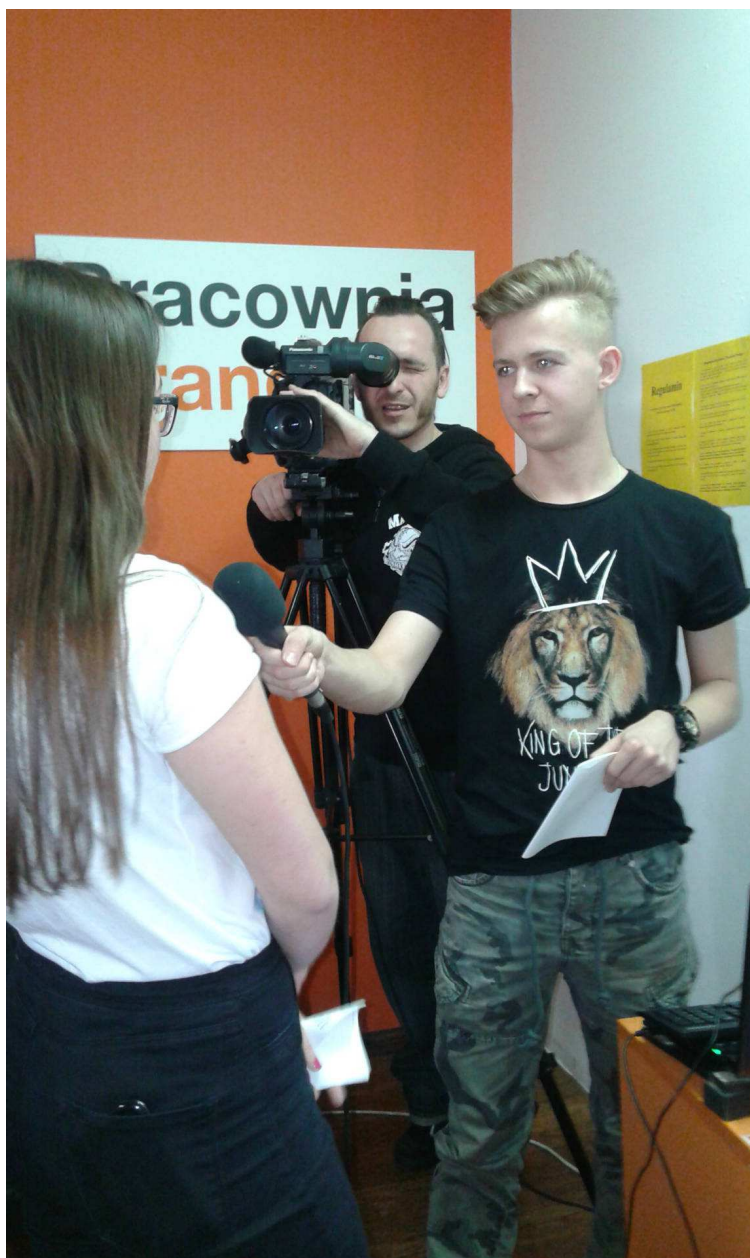


# Zarejestrowane

## Warsztaty dziennikarskie w GDK

Dnia 04.04.2016 klasa Ia LO w Gubinie o profilu humanistycznym uczestniczyła w warsztatach dziennikarskich, które odbyły się w Gubińskim Domu Kultury. Zajęcia prowadzili dwaj znani nam dziennikarze- Marcin Gwizdalski oraz Konrad Bancewicz. Głównym tematem zajęć była praca dziennikarska oraz jej aspekty. Nasze zajęcia rozpoczęły się krótkim wstępem Marcina Gwizdalskiego, który dostarczył nam wielu wskazówek dotyczących redagowania własnych tekstów. Po dobraniu się w zespoły każdy z nas mógł spróbować własnych sił przed kamerą Konrada Bancewicza. Odpowiadaliśmy na najróżniejsze pytania dotyczące tematów bezpośrednio związanych z naszym spotkaniem. Z pewnością były to nowe doświadczenia, które pokazały nam, że praca dziennikarza to nie tylko obowiązek, lecz także przyjemność i satysfakcja. Szkoda tylko, że zajęcia trwały niecałe dwie godziny, co z pewnością przeszkodziło nam w zaprezentowaniu własnych materiałów, jednak mamy nadzieję, że już niedługo będziemy mogli raz jeszcze spotkać się w Gubińskim Domu Kultury w tym samym gronie.

Michał Lenda



# Wieści z poligonu,



*Na kompanii capstrzyk, capstrzyk...*

Mundurówka z gen. W.Michnowiczem



Oznaczało tylko jedno. Godzina 22.00 żadnego szmeru, a światła mają zostać pogaszone... aż do 6.00. Subtelny krzyk: KOMPANIA! POBUDKA! POBUDKA!

WSTĄĆ! oznaczał natychmiastowe powstanie z łóżek. Kilka cennych minut na ubranie munduru i butów, i zaczynamy dzień od porannego biegu. To tylko mała część tego, co tam przeżyliśmy.

25 śmiałków. Klasa mundurowa oraz kilku zrzeszonych członków Pioniera + 4 opiekunów. Panowie: Ziemowit Patek, Robert Przyworski, Leszek Grzegorzak, Michał Papciak. Tak się prezentowała "Drużyna Pierścienia", która w dniach od 31 marca do 3 kwietnia brała udział w szkoleniu wojskowym w Wędrzynie zorganizowanym przez 17 Wielkopolską Brygadę Zmechanizowaną.

Trudno jest opisać wszystko w kilku słowach, postaram się zarysować ogólnikowo, czego się nauczyliśmy. Każdego dnia czekały na nas nowe wyzwania, takie jak: uzbrajanie i maskowanie miny przeciwpancernej, maskowanie twarzy specjalnymi farbami, zajęcia z musztry na placu, bieg na orientację, strzelanie z broni palnej, szkolenie przeciwichemiczne. To tylko kilka ważniejszych przykładów.

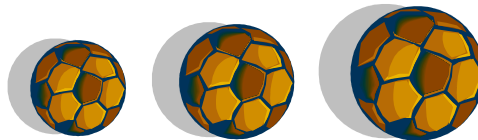
Nie brakowało również rozrywki! Organizatorzy postarali się o zawody siłowe przeprowadzone przez strongmanów oraz o turniej strzelania... tym razem z łuku. W trakcie konkurencji paliło się ognisko, przy którym mogliśmy zjeść coś ciepłego. Ostatnią atrakcją tego dnia (był to dzień 4, ostatni przed wyjazdem) był seans w kinie filmu pod tytułem "Karbala".

Ostatniego dnia, gdy wracaliśmy do domu, zwiedziliśmy jeszcze Międzyrzecki Rejon Umocniony. Długie korytarze, bunkier nasycony wspaniałą historią.

Wszyscy wynieśli niezapomniane wspomnienia i dużo nowego doświadczenia. Następne takie szkolenie odbędzie się na samym początku wakacji. Potrwa ono 10 dni.

*Rafał Szewczyk*

# Sport



*Witajcie, pewnie zastanawiacie się, kim jest osoba, z którą został przeprowadzony wywiad, zapowiedziany w zeszłym numerze. Cierpliwości, najlepsze na koniec, a teraz przedstawię Wam parę newsów ze sportu szkolnego i nie tylko...*

8 kwietnia odbyły się sztafetowe Mistrzostwa Powiatu w biegach przełajowych. Zawody odbyły się na Stadionie Miejskim w Gubinie, pomimo wcześniejszych niekorzystnych przewidywań pogodowych. Na szczęście, pogoda okazała się być łaskawa tego dnia i sprawiła radosnego psikusa. Szkoda, że piękno pogody nie wpłynęło na występ niektórych naszych drużyn, a dokładniej męskiej z gimnazjum i żeńskiej z liceum, które zostały zdyskwalifikowane. Dużo lepiej poszło męskiej drużynie licealnej, która zajęła trzecie miejsce, a reprezentantki gimnazjum zaprezentowały się najlepiej z całej szkoły, zostając wicemistrzyniami powiatu krośnieńsko-gubińskiego... yyy krośnieńskiego. Liczymy na powtórzenie sukcesów naszych dwóch sztafet za rok oraz zerowej ilości dyskwalifikacji dla naszych reprezentantów.

8 kwietnia rozpoczął się także trzydniowy turniej o awans do Półfinału Mistrzostw Polski Młodzików w siatkówce mężczyzn. Nasza lokalna drużyna, standardowo licznie reprezentowana przez uczniów naszej szkoły w każdej kategorii wiekowej, wyruszyła do Olsztyna, aby zmierzyć się o promocję do elitarnego grona. Niestety, zajęli oni ostatecznie 5. miejsce, ale przywieźli ze sobą bardzo cenne doświadczenie, które pomoże im w przyszłorocznej rywalizacji.

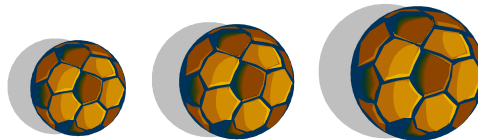
Tydzień wcześniej, 1 kwietnia, rywalizację z trzema wylosowanymi drużynami w Półfinale Mistrzostw Polski, podjęli kadeci. Również ich los nie oszczędził pod względem odległości rozgrywania turnieju, ponieważ musieli pojechać do Gdańska (pozdrawiam Łosiotry). Podróż chyba odcisnęła na zawodnikach swoje piętno, którzy zostali sklasyfikowani na 4. miejscu w swojej grupie i nie awansowali do finałowej rywalizacji. Jednak podobnie jak młodzicy, mamy nadzieję, że tegoroczne doświadczenie owocuje w następnym roku.

A co się działo w świecie sportu krajowego i światowego ?

\*Znamy już wszystkich półfinalistów Ligi Mistrzów ! Z awansu cieszyły się najpierw ekipy Manchesteru City, które wyeliminowało po pełnym napięciu spotkaniu francuskie PSG oraz Realu Madryt, który odrobił straty z pierwszego meczu z Wolfsburgiem, głównie za sprawą fenomenalnego występu Cristiano Ronaldo, który ustrzelił hat-tricka. Następnego dnia do grona półfinalistów dołączył Bayern Monachium oraz Atletico Madryt(!). Bawarczycy po świetnym spotkaniu, w którym nie brakowało kontrowersyjnych decyzji, pokonali Benficę Lizbona. Natomiast czerwona część Madrytu odesłała z kwitkiem obrońcę trofeum, drużynę FC Barcelony. W tym dwumeczu szczególnie mocno oberwało się arbitrom, którzy w pierwszym spotkaniu nie wyrzucili już nie gryzącego, a kopiającego i uderzającego łokciem Suareza, a w rewanżu nie podyktowali dla Katalończyków w 90. minucie karnego, który mógłby doprowadzić do dogrywki. Gabi ewidentnie zagrał ręką w polu karnym, co do tego nikt nie ma wątpliwości. Szkoda tylko, że Atleti przeszło dalej po niesmacznej sytuacji. Jeśli spojrzymy przez pryzmat czasu na ubiegłe lata (szczególnie na legendarne spotkanie w półfinale z Chelsea, po niesamowicie sprzedanym i ustawionym meczu), trudno nie powiedzieć, że woził wilk razy kilka, to powieźli i wilka ;)

\*Gran Derbi w finale LM ? Teraz wiemy, że niemożliwe, pozostało nam tylko spotkanie z 2 kwietnia. Po obfitującym w zwroty akcji i tradycyjne kontrowersje, spotkanie pomiędzy Barcą a Realem zakończyło się zwycięstwem drużyny Królewskich 2-1. Bramki zdobyli wspomniany wyżej Luis Suarez, a dla podopiecznych Zidane'a trafili Karim Benzema i Cristiano Ronaldo. Niestety, nie mogłem obejrzeć tego spotkania na żywo, osiemnastki są bardziej przekonujące, szczególnie te, na których ktoś przywalił w grzejnik.. W chwili pisania tego artykułu, przewaga Barcy w lidze stopniała do 3 punktów, więc czy obrona podwójnej korony ma jeszcze status misji niemożliwej do niewykonania ? Bo na potrójną nie ma co liczyć :D

# Sport



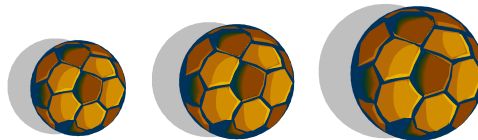
Legia Warszawa liderem tabeli Ekstraklasy po podziale na grupę mistrzowską i grupę spadkowiczów. Wojskowi idą w tym sezonie jak burza, pokonali już dwukrotnie obecnego mistrza Polski, Lecha Poznań, wg mnie symbolicznie odbierając im palmę mistrzowską. Do końca rozgrywek zostało 6 kolejek, więc wszystko może się zdarzyć, nawet spadek Podbeskidzia z ligi. Zachowanie władz klubu wobec ostatniej afery punktowej było żenujące. Kiedy byli w czołowej ósemce, powoływali się na zapisy ligi i klasyfikację Fair Play, a kiedy Lechia wycofała skargę, zaczęli mówić o układach kierującymi ligą. Coś mi to sytuacja przypomina, obserwujący poczynania pewnych sfer społecznych wiedzą, o czym mówię...



Tekst: Turek

Foto: Interety

# Sport



## Wywiad z...

*Jest postacią niezwykle barwną, charyzmatyczną, bardzo łatwo go dostrzec w tłumie. Chciałem z nim przeprowadzić wywiad już od dawna, jednak nigdy nie było okazji. Często mi przypomina o moim przysłym zakładzie pracy dla humanistów, szczególnie na matmie. Jego poczucie humoru, choć przez niektórych uznawane za specyficzne, rozładowało niejedną zgęstniałą atmosferę. Bardzo fajnie się z nim rozmawia, zwłaszcza na tematy polityczne i dotyczące mitologii. Na każdym wf-ie zaskakuje mnie swoim szerokim wachlarzem umiejętności siatkarskich, zawsze pomoże i doradzi. Nie ma słów opisujących tego znanego w szkole sportowca. Panie i Panowie, mój dobry kolega i znakomity mówca, ale przede wszystkim znakomity siatkarz - Michał Lasota !*

*M.T. - Jak zaczęła się Twoja przygoda z siatkówką i jak długo już ona trwa ?*

*M.L.- Zaczęła się w drugiej klasie podstawówki od pierwszego obozu. To już będzie tak z 8 lat, odkąd w tym siedzę.*

*M.T. - Jak często trenujecie i czy treningi są częściej formą zabawy, odstresowania się czy realizacji założeń trenera ?*

*M.L.- Trenujemy 3 razy w tygodniu plus mecze w sobotę i niedzielę. Na pewno można się odstresować, ale przede wszystkim realizujemy założenia określonego treningu.*

*M.T. - Czy masz jakiegoś ulubionego siatkarza , na którym starasz się wzorować lub podpatrywać elementy gry, zachowanie na boisku?*

*M.L.- Hmm...W sumie to nie mam takiego, chociaż kiedyś podziwiałem Grozera. Każdy ma swój styl, dlatego też chciałbym trafić do tych najlepszych, będąc oryginalnym, tworząc własny styl.*

*M.T. - Jak ważna jest rola trenera dla Was podczas treningów i meczów ?*

*M.L.- Wszystko zależy od trenera. Każdy jest inny, ma inne podejście. Bywa różnie. Ja osobiście wolę tych energicznych.*

*M.T. - Czy wiesz swoją przyszłość z siatkówką ?*

*M.L. - W sumie to tak. Może nie całą, ale na pewno jakiś jej etap. Przede wszystkim muszę znaleźć się w jakimś klubie i dalej się rozwijać.*

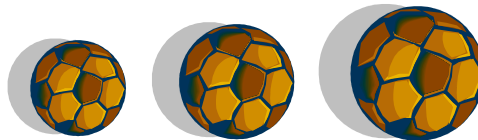
*M.T. - Co sądzisz o połączeniu Volleya i Tęczy ? Czy jest to wg Ciebie dobra decyzja ?*

*M.L. - Wcześniej sądziłem, że to zły pomysł. Tak długo rywalizowaliśmy, że stało się to jakby tradycją. Dziś jestem zadowolony, ponieważ są widoczne efekty tego połączenia.*

*M.T. - Co jest takiego fajnego w siatkówce ? Co jest elementem, który potrafi Ciebie zainspirować i odróżnia ją od innych sportów ?*



# Sport



M.L - *Po pierwsze, jest to sport drużynowy, po drugie gramy do ostatniego punktu i po trzeciej - to nie sport kontaktowy, tutaj musisz zdominować przeciwnika, nie dotykając go.*

M.T. - *Co możesz powiedzieć o ostatnich Półfinałach Mistrzostw Polski ? Co bardziej zaważyło – poziom turnieju czy dyspozycja dnia, a może tzw. ciepłutkie piłeczki ?*

M.L - *Hmmm... Losowanie nie było złe. Początek z Warszawą tragiczny, potem set dla nas i walka. Najbardziej jestem zawiedziony meczem ze Skrą, bo byli do ogrania w czterech setach. Natomiast Częstochowa to czarny koń turnieju, więc nie ma o czym gadać.*

M.T. - *Wiemy, że byłeś powołany na konsultacje do Reprezentacji Polski Kadetów. Na czym polega taka konsultacja ? Czy miało to jakiś wpływ na dalszy rozwój Twojej sportowej kariery, stało się punktem spełnienia marzeń czy bodźcem motywacyjnym ?*

M.L - *Podczas konsultacji mieliśmy wiele badań i jeszcze więcej treningów oraz testy genetyczne. Po wszystkim miałem jeszcze większą motywację. Niestety, był też i zawód, bo nie udało mi się dostać do kadry.*

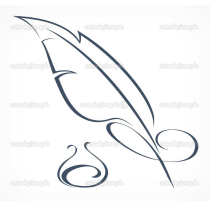
M.T. - *Co jest ważniejsze dla Ciebie – rywalizacja w juniorach czy w II lidze ?*

M.L - *Osobiście skupiam się bardziej na juniorach. To one priorytetem na przyszły sezon, pomimo iż finały tegoroczne już czuję w kościach.*

M.T. - *Dziękuję bardzo za wywiad !*

Tak wiem, trochę się rozpisałem dzisiaj, ale to już koniec :) Do zobaczenia w następnym numerze, śledźcie Ligę Mistrzów, w końcu miasta tylko na szlachetną literę M :)

*Turek*



# *Mole Biblioteczne*



## Znani ludzie w anegdotach

Dziś kolejna dawka humoru. Tym razem przedstawię kilka komicznych sytuacji z życia wielkich naukowców. Z jednej strony uczeni są postrzegani jako ludzie zajmujący się tylko sprawami będącymi daleko od zwykłego świata. Jednak znane są setki opowieści o roztargnionych naukowcach, którzy błędząc z głową w chmurach robią czasem rzeczy śmieszne czy zaskakujące. Zwykle jest to pocieszające dla tak zwanych przeciętnych ludzi, bo pokazuje, że tęgie głowy miewają też czasem pomysły z tej ziemi. Oto garść anegdot z życia bardziej lub nieco mniej znanych uczonych.

### Albert Einstein - fizyk

Einstein objeżdżał uniwersytety amerykańskie, gdzie miał wykłady o swej teorii względności. Po drodze wsiadł w limuzynę z kierowcą. Pewnego dnia, w czasie jazdy kierowca rzekł do uczonego:

– Panie doktorze, ja już słyszałem pana wykład ze trzydzieści razy. Znam go na pamięć i słowo daję, sam bym mógł go wygłosić.

– Świetnie! Można spróbować. Tam, dokąd teraz jedziemy, nikt mnie osobiście nie zna. Ja włożę pana czapkę, pan przedstawi się za mnie i wygłosi wykład – odrzekł Einstein. Gdy kierowca skończył wykład i zbierał się do odejścia, zatrzymał go jeden z profesorów obecnych na wykładzie, prosząc o odpowiedź na wielce skomplikowane pytanie, pełne wzorów matematycznych. Kierowca bez namysłu odpowiedział:

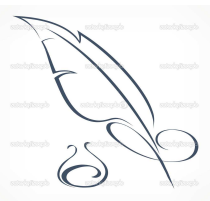
– Odpowiedź na to pytanie, profesorze, jest tak prosta, iż nie mogę się nadziwić, że je pan zadał. Aby pana przekonać jak bardzo prosty jest ten problem, zwróć się do mego kierowcy, aby go rozwiązał.

Zapytano pewnego razu Einsteina, w jaki sposób pojawiają się odkrycia, które przeobrażają świat. Wielki fizyk odpowiedział:

- Bardzo prosto. Wszyscy wiedzą, że czegoś zrobić nie można. Ale przypadkowo znajduje się jakiś nieuk, który tego nie wie. I on właśnie robi odkrycie.

Alberta Einsteina regularnie odwiedzała córka sąsiadów. Żona uczonego widząc, że dziecko zajmuje mu sporo czasu zapytała go, czy nie szkoda mu tracić cennego czasu dla takiej smarkuli. Einstein odpowiedział:

- Ależ ja wcale nie tracę czasu! Uwielbiam miodowe cukierki. Ona mi je ciągle przynosi, a ja jej rozwiązuję zadania z arytmetyki.



# *Mole Biblioteczne*



Nadużywanie tytoniu odbiło się w końcu na zdrowiu uczonego, któremu lekarze zalecili ograniczenie palenia. Einstein jednak próbował stale obchodzić te zalecenia. Często więc odbywała się taka wymiana słów między nim a jego żoną Elsą:

- Albercie, i znów zapalasz fajkę.
- Ależ to dziś moja pierwsza! - - odpowiadał najczęściej Einstein.
- Nie oszukuj, sama widziałam, że to już chyba czwarta!
- Ależ skąd. - bronił się Einstein - No, może to nie pierwsza, ale najwyżej druga fajka. Przecież nie powiesz, moja droga, że jesteś ode mnie lepsza w matematyce.

## **Karol Darwin – angielski przyrodnik**

Karol Darwin został kiedyś zaproszony na obiad. Przy stole jego sąsiadką była piękna młoda dama.

- Panie Darwin - zwróciła się do niego dama - pan twierdzi, że człowiek pochodzi od małpy. Czy to mnie również dotyczy?
- Oczywiście - odpowiedział uczoney - lecz pani nie pochodzi od zwykłej małpy, ale od czarującej.

## **Wilhelm Roentgen - fizyk**

Wilhelm Roentgen otrzymał kiedyś list, w którym pewien pan prosił go o przysłanie kilku promieni i instrukcji ich użycia, ponieważ nie ma czasu, by przyjechać do uczonego osobiście. Roentgen odpowiedział: „*W tej chwili nie mam, niestety, promieni. Pragnę przy tym zauważyć, że ich wysyłka to nadzwyczaj skomplikowana sprawa. Już łatwiej będzie panu przysłać mi swoją klatkę piersiową.*”



# *Mole Biblioteczne*



---

## **Alexander von Humboldt – niemiecki przyrodnik i podróżnik**

Podczas podróży po Ameryce Łacińskiej Humboldt spotkał pewnego starego mędrca, który wyłożył mu swoją teorię czterech typów ludzi:

1. Ci, którzy co nieco wiedzą, i wiedzą o tym, że wiedzą. To są ludzie wykształceni.
2. Ci, którzy co nieco wiedzą, ale nie wiedzą o tym, że wiedzą. Tacy ludzie śpią i trzeba ich przebudzić.
3. Ci, którzy niczego nie wiedzą, ale wiedzą o tym, że niczego nie wiedzą. Takim ludziom trzeba pomóc.
4. Ci, którzy nic nie wiedzą i przy tym nie wiedzą o tym, że nic nie wiedzą. To są głupcy i im nie można pomóc.

## **Isaac Newton – angielski fizyk**

Isaac Newton otrzymał za naukowe zasługi tytuł lorda. Przez 26 lat nudził się na posiedzeniach izby lordów. Tylko raz poprosił o głos, co wywołało sensację wśród obecnych.

- Panowie - zwrócił się do zebranych - jeśli nie będą panowie mieć nic przeciwko temu, to prosiłbym o zamknięcie okna. Bardzo wieje i boję się, że się przeziębę.

Po czym Newton z godnością zajął swoje miejsce.

## **Stefan Banach - polski matematyk**

Stefan Banach nie znośił dostosowywać się do formalnych procedur akademickich. Gdy zarzucono mu, że będąc znany na całym świecie ze swoich osiągnięć naukowych nie ma doktoratu i zaproponowano zdawanie egzaminu – Banach jednak odmówił. Więc jego koledzy wymyślili podstęp.



# *Mole Biblioteczne*



Na samą pracę doktorską wzięli niepublikowaną publikację Banacha, a egzamin... Banach był entuzjastą dyskusji naukowych, w związku z tym, jak usłyszał, że jest grupa osób, która chce przedyskutować z nim szereg problemów, niesłuchanie się zapalił. Po przybyciu na spotkanie z tą grupą z zapałem odpowiadał na wszystkie pytania i bardzo był zdziwiony, gdy następnego dnia się dowiedział, że właśnie zdał egzamin doktorski.

## **Paul Erdős - węgierski matematyk**

Jeden z najwybitniejszych matematyków, Paul Erdős, mając już sporo lat lubił żartować ze swojego wieku. Zauważywszy kiedyś, że na każdym kolejnym wykładzie jest coraz więcej słuchaczy, stwierdził:

- Chyba nawet wiem, dlaczego coraz liczniej przychodzą państwo na moje wystąpienia. Każdy zapewne liczy na to, że kiedyś powie: byłem na ostatnim wykładzie Erdősa.

## **Stanisław Saks - polski matematyk**

Przedwojenny matematyk z uniwersytetu lwowskiego, Stanisław Saks, idąc z kolegą z uczelni, Bronisławem Knasterem, zatrzymał się przed wystawą rzeźnika, gdzie w oknie widniał napis "pasztet zajęczy". Przyjrzał się i spytał:

- Jak myślisz Broniek, czy to rzeczywiście zajęczy pasztet? Na to Knaster:

- Kto go zje, zaraz pozna. Jeśli nie zajęczy, to zajęczy, a jeśli zajęczy, to nie zajęczy.

Anegdoty zostały zaczerpnięte z książki Przemysława Słowińskiego "*Najlepsze anegdoty o sławnych ludziach*". W następnym numerze K.I.T.-u pojawi się kolejna dawka humoru.

S.K.

# Zieloni Atakują!



## ***kochampuszcze.pl***

*Od jakiegoś czasu w mediach jak i w Internecie głośno jest w sprawie Puszczy Białowieskiej. Czym to jest spowodowane? Otóż minister Szyszko 25 marca podjął decyzję o zwiększeniu wycinki w puszczy.*

*Jak już wiemy, Puszcza Białowieska to wyjątkowe miejsce - ostatni w Europie nizinny las o charakterze naturalnym, który jest schronieniem dla wielu gatunków roślin i zwierząt. Mimo tego minister Szyszko zgodził się na zwiększenie wycinki tego lasu.*

*Jak pisze Greenpeace na swoim fanpage na Facebooku: „Puszczy bronimy od dawna i w 2012 r. udało się wypracować kompromis - zachowano możliwość pozyskania drewna jedynie na potrzeby lokalnej ludności, bo ma ona do niego pełne prawo. Teraz minister Szyszko łamie te ustalenia, dlatego mówimy jasno: Puszczy broniliśmy, bronimy i będziemy bronić. Dla nas i przyszłych pokoleń.”*

*Miejmy nadzieję, że puszczy da się jeszcze pomóc! Więcej informacji znajdziecie na stronie internetowej: [kochampuszcze.pl](http://kochampuszcze.pl)*



## ***Gigantyczna pszczoła***

*Kilka numerów temu pisałam o finale akcji **Adoptuj Pszczolę 3**. Zwieńczeniem tej akcji było stworzenie wielkiej pszczoły w przestrzeni miejskiej. Niespełna tydzień temu dokończono pszczolę. Otóż zarys pszczoły, który został wykonany poprzednim razem, 10 kwietnia został obsiany nasionami roślin miododajnych. Dzięki temu pszczoły będą miały więcej pożywienia.*



Foto: Greenpeace na Facebooku

# A w świecie nauki...



## A może tak, wielkie sprzątnie?

Odkąd człowiek zaczął wykorzystywać transport morski na większą skalę, zanieczyszczenie mórz i oceanów zaczęło siłą rzeczy powoli rosnać. Teraz w wodzie jest więcej plastików i innych zanieczyszczeń niż ryb. Co roku ekologowie informują nas, że sytuacja staje się coraz bardziej katastrofalna. Jednak przez wiele lat rządy państw twierdziły, że oczyszczanie wód jest zbyt kosztowne i nieopłacalne, zbywając tym samym ciężącą na ich barkach odpowiedzialność. Co prawda stworzono programy informujące o potrzebie zachowania czystości na plażach, czy zagrożeniach spowodowanych wrzucaniem śmieci do morza. Jednakże takie działania nic nie zmieniają. To samo uświadomił sobie Boyan Slat. Opracował więc efektywny i rentowny finansowo sposób oczyszczenia mórz i oceanów, który nie będzie zagrażał tamtejszej florze i faunie. Innowacyjny system „Ocean Cleanup” zaprezentowany został na konferencji w Seulu w 2015 roku. Polega on na wykorzystywaniu naturalnych prądów morskich i wiatrów, które wypychają pływające odpady w obszary ograniczone pływającymi barierami w kształcie litery U lub V. Bariery mogą być rozciągnięte na długości nawet kilkudziesięciu kilometrów. Wewnątrz wydzielonych w ten sposób akwenów zainstalowane zostaną automatyczne stacje recyklingowe, które zasilane energią słoneczną, mają przetwarzać plastikowe odpady. Powstałe w ten sposób instalacje pozwolą odnosić olbrzymie korzyści ekologiczne oraz ekonomiczne, pozyskując z recyklingu gotowy surowiec, jednocześnie nie stanowiąc zagrożenia dla organizmów żywych. Możliwe, że dzięki tej metodzie w ciągu dziesięciu lat prawie połowa tworzyw sztucznych zalegających w oceanach może być usunięta. Planowany test wynalazku odbędzie się w tym roku, przy nabrzeżu wyspy Tsushima, pomiędzy Koreą Południową i Japonią. Każda z 24 platform rozciągnie się na 2 km – co uczyni z „Ocean Cleanup” największy na świecie obiekt unoszący się na wodach. System ma działać 2 lata i wychwytywać plastikowe zanieczyszczenia, zanim te dostaną się na brzegi Tsushimy. W wypadku powodzenia następnym celem jest zlikwidowanie Wielkiej Pacyficznej Plamy Śmieci, czyli dużego dryfującego skupiska śmieci i plastikowych odpadów utworzonego przez prądy oceaniczne w północnej części Oceanu Spokojnego między Kalifornią a Hawajami. Miejmy nadzieję, że się powiedzie ☺.

*Lidia Wysocka*



# *Auf Deutsch!*

## *Abi-Zeit*

Bald schließen unsere Abiturienten die Schule ab, und sie legen ihre Abiturprüfung ab. Einerseits sind wir sehr traurig, dass unser Abenteuer in dieser Schule zu Ende geht, andererseits sind wir sehr glücklich und zufrieden, dass wir ein Studium und erwachsenes Leben beginnen. Alle Schüler haben Angst vor dem Abitur, obwohl wir sehr viel gelernt haben. Das ist sehr wichtiges Ereignis für uns. Unsere Zukunft hängt davon ab. Wir verlassen die Schule, die Freunde, die Lehrer und unsere lieben Erzieher. Wir werden unsere Schule vermissen, aber das Erwachsensein ruft! Ich wünsche allen Schülern viel Erfolg bei dem Abitur! Drückt uns alle die Daumen!!!

Und auf diese Weise möchte ich mich von euch verabschieden. Das ist mein letzter Artikel für die Schülerzeitung. Ich möchte mich bei euch für die Aufmerksamkeit bedanken. Es hat mir große Freude bereitet für euch zu schreiben.

Auf Wiedersehen. ☺

*Eure Julka*

**\*Tobie, Julio, również serdecznie dziękuję za systematyczną współpracę z naszym zespołem redakcyjnym i życzę wszystkim absolwentom bardzo dobrych wyników na egzaminie maturalnym:D Alicja Tyl**



*Fot. K. Wójcik*

*Matury 2016 czas zacząć :D*





# MUZYCZNY MISZ- MASZ



No witam bardzo serdecznie :D Mamy kwiecień, zaraz Majówka (Wroclove wzywa!), więc i w głośnikach ostatnio u mnie trochę cieplejsze brzmienia (co nie znaczy, że nadal nie wkręcają mi się jakieś muzyczne głupoty, ale o tym zaraz). Lecimy!

## *Single:*

**Nowość: Bonson- „Tłusty rap”**- No proszę was, czy może być coś lepszego niż kawałek na mocno bujającym bicie hołdujący porządnej wyżerce i bezstresowemu stylowi życia? Pewnie może, ale to nie zmienia faktu, że „Tłusty rap” to kawał mięsistego hip-hopu z kapitalnym teledyskiem, świetnymi cutami i tłustym bitem. Poczucie humoru i dystans Bonsona pasują idealnie do jego ironicznej nawijki. Całość ładnie żre... dosłownie.

**Starość: Bjork-„It's oh so Quiet”**- Bjork od zawsze żyje w swoim dziwnym, intymnym artystycznym świecie, do którego zaprasza różne dziwne muzyczne twory. Nagrany w 1995 roku cover swing jazzowej kompozycji Betty Hutton to niesamowicie ciepły i pozytywny hymn ku czci zauroczenia i pierwszych miłości okraszony wspaniałym, egzaltowanym śpiewem islandzkiej wokalistki. Wspaniałego klimatu dopełnia teledysk, również mocno osadzony w musicalowym klimacie. Słyszając tyle radości w jej trochę aktorskim zaśpiewie, aż przykro się robi na myśl o zeszłorocznym albumie „Vulnicura”, w całości poświęconym rozstaniu wokalistki z jej wieloletnim partnerem, które to wydawnictwo zawierało muzykę znacznie mroczniejszą, trudniejszą i, przede wszystkim, niesamowicie smutną.

**Undergroundowość: Spirit „WORDS”**- Jeżeli ktoś obserwuje polską metalową scenę podziemną, to musiał usłyszeć o tej kapeli. Zeszłoroczny krążek Spirit zatytułowany „Desolation” zbierał niesamowicie pochlebne recenzje, zaś samą kapelę ogłoszono nadzieją polskiego death metalu. I nie ma w tych słowach ani trochę przesady. Do utartej, oklepanej stylistyki brutalnej sieczki muzycy dodali dużo niepokojących melodii na modłę Mastodona, trochę sludge'owej smoły i mnóstwo Gojirowego, nomen omen, ducha. Words chyba najlepiej z całej płyty łączy te wszystkie elementy w piękną, progującą siekierę. Wśród niezliczonych kopii Kata i Morbid Angel przyjemnie usłyszeć w polskiej ekstremie tak zdolne bestię jak Spirit.

**Dziwność: Nah- „Thinkin for You”**- Strasznie mi szkoda tego faceta, bo przez swoją stylówkę, dość podobną do Death Grips, zawsze będzie z nimi porównywany i uważany za ich kopię. A facet ma pomysły na siebie, robi rewelacyjną muzę i, mimo tego, że to wciąż eksperymentalny hip hop, nie jest to zwykłe powielenie konwencji. Ciekawie złożone sample, agresywne flow i nietypowe linie perkusyjne zgrabnie składają się w dziwny, niepokojący kawałek z powykręcany jak jelita zakończeniem. Nie jest to muzyka łatwa, ale swój urok ma.



# MUZYCZNY MISZ- MASZ



## ***Płyty:***

**Starość: Łona „Nic Dziwnego”**- zakupiłem ostatnio na fizyku i od tamtego czasu niemal cały czas kręci się u mnie w odtwarzaczu. Takie klasyki jak „Rozmowa z cutem”, „Nie jest dobrze”, „Artysto Drogi I” czy „Nie ufajcie Jarząbkowi” można zapętląć w nieskończoność. Bity, choć proste, bujają niesłuchanie dobrze, stanowiąc bardzo przyjemne tło dla ironicznych rozważań Łony na tematy wszelakie, od zamknięcia i izolacji ludzkich umysłów i kondycji ówczesnego przemysłu muzycznego po luźne zabawy słowem wychwalające wspaniałość napoju herbacianego. Jeden z najinteligentniejszych MC w polskim hip-hopie w swojej szczytowej formie. Ta płyta tylko zaostrza apetyt na nadchodzące od Łony i Webbera „Nawiasem mówiąc”.

**Starość druga: Zielone Żabki „Fakty i Fikcje”**- Mój dobry kumpel zwykł określać tą płytę jako „bardzo pozytywnie porytą”. Krótka, zwięzła i na temat. Płytką sprzed sześciu lat otwiera jeden z moich ukochanych utworów w historii polskiego punka, czyli „Rewolucja świadomości”, a następnie dostajemy serię takich killerów jak „Wściekłe krowy”, „Anarchistę I” czy „Obudźcie się”. Osobiście uwielbiam „Piątkowy wieczór” ze świetną koncepcją na sam kawałek oraz bardzo pozytywną „Alternatywną drogę”. Moją ogromną sympatię do tej płyty tylko zwiększył sobotni koncert Żabek, gdzie wybrzmiało kilka kawałków z tego albumu (nie było, niestety, „Alternatywnej drogi” :( ) i panował niesmowity, pozytywny klimat.

**Nowość: Macklemore&Ryan Lewis „This Unruly Mess I've Made”**- Nowy album Macklemore'a i Ryana Lewisa jest zaskakująco dobry. Zdobywający szczyty przebojów raper wypuszcza bardzo przyjemną pop rapową płytkę. W charakterystycznym, niesamowicie szybkim i połamanym flow muzyk serwuje nam kilka ciekawych rozkmin na temat przemysłu muzycznego, rasizmu (wzbudzające liczne kontrowersje „White Privilege II” ) i... kupowaniu motorowerów. Mamy trochę humoru, dużo dobrych, ciekawych bitów i świetny singiel „Downtown”, momentami mocno trąący klasycznym Michaeliem Jacksonem. Warto rzuć uchem.

**Dziwność: Pink Guy- „Pink Guy”**- album nagrany przez Filthy Franka, co znającym go powinno mówić wszystko, a nie znającym go nie powie nic. Ta płyta jest niesamowicie wulgarna, ofensywna, niepoprawna politycznie i jej głównym przesłaniem jest potrzeba obrażenia wszystkich jej słuchaczy. I o ile większość płyt nagrywanych przez komików jest bardzo przeciętna pod względem muzycznym i traktuje się je raczej jako pojedynczy skecz czy ciekawostkę niż jak pełnoprawną muzykę, to ten album jest wspaniały od strony muzycznej. OK, nadal są to bity minimalistyczne czy pobrzdkiwanie na ukulele, ale to wszystko tak ładnie współgra, że aż szkoda, że tekstowo jest tak ostro bo niektóre z tych kawałków mogłyby pohulać na listach przebojów, choćby totalnie chilloutowy „Kill Yourself”.

W tym miesiącu to tyle, był on dosyć spokojny pod względem muzycznym. No, może poza Gubinem, gdzie GaGa Zielone Żabki zagrały wczoraj absolutnie rewelacyjny koncert. Chodźcie na koncerty, słuchajcie muzyki, kupujcie płyty, kochajcie się. Pozdro!

*Wojtuś*



# MUZYCZNY MISZ- MASZ



## *Waiting for return ?*

„Wake Me Up”, „Levels”, „Hey Brother”, „Addicted To You”, „I Could Be The One” czy ostatni hit lata „Waiting For Love” - wielu z Was od razu mogła skojarzyć tytuły tych piosenek z pewnym znanym szwedzkim DJ-em, a mianowicie Tima Berga. Tak, tak, oczywiście mam na myśli Avicii'ego. Dlaczego akurat o nim piszę ? Powód jest prosty i większość osób go zna – postanowił on w wieku 26 lat zakończyć karierę muzyczną. W otwartym liście do fanów, który opublikował na Facebook'u, oznajmił, iż obecny rok będzie ostatnim, podczas którego będzie można go zobaczyć podczas eventów ( będzie w Polsce 15 lipca wraz z Felixem Jaehnem w Gdańsku, bilety jeszcze są dostępne – gdyby nie brak pełnoletności... ). Świat EDM traci z pewnością wielką gwiazdę, człowieka, który przyciągał masę ludzi na swoje sety i produkował świetne według nich utwory. Nie powiem, wpadały w ucho, ale to był ich główny cel. Avicii poszedł drogą m.in. Calvina Harrisa, Davida Guetty czy ostatnio DJ Snake'a – większość jego nowych utworów była stwarzana, by podbijały listy przebojów w radiu, czyli typowa dla współczesnych twórców komercha, która ostatnio dopadła nawet mojego ukochanego Armina van Buurena ( też będzie w Gdańsku, tyle że 14 maja, czyli dalej 18-...). Jednak co Timowi trzeba oddać co jego – producentem był naprawdę świetnym. Może ta moja niechęć, brak przekonania bierze się z faktu, iż nie tworzył on nigdy trance'u, wchodził w klimatu vocal house'u, w którym większe znaczenie ma tekst, a nie build-upy i dropy. Jego muzyki fajnie się słuchało podczas wakacji, leżąc na plaży, czy odbijając piłkę do siatki ( pozdrawiam ekipę z Sobieszewa ) . Zapewne pojawi się wielu artystów, którzy będą promowani jako „następcy Avicii'ego” itp. Ale czy to właśnie nie jest miarą wielkości artysty, kiedy szuka się podobnego do niego, który może w pewnym stopniu go przypomnieć ?



Podsumowując, nigdy nie jest fajne to, gdy ceniony artysta musi kończyć karierę, szczególnie jeżeli możliwym powodem odejścia są problemy zdrowotne. Wiele osób będzie za nim tęsknić, ale to dobrze, bo jak sam Tim Berg aka Avicii napisał: „*Jakaś część mnie mówi: nigdy nie mów nigdy.*”...

*Turek*

## ***Ogłoszenia (niekoniecznie) parafialne***

OGŁOSZENIA

***\*Jeśli chcesz pomóc osobie niepełnosprawnej,  
wejdź na tę stronę***



[lukasvrdream.com](http://lukasvrdream.com)

\*W konkursie na frekwencje w liceum prowadzą:

- I miejsce: Klasa IIIa (95,4%)
- II miejsce: Klasa IIIc (92 %)
- III miejsce: Klasa IIb (91,8%)

\*W konkursie na frekwencje w gimnazjum prowadzą:

- I miejsce: Klasa IA (92%)
- II miejsce: Klasa IIC (90,87%)
- III miejsce: Klasa IIIB (90,71%)

***Kolejny numer ukaze się***

***17.05.2016r***

***A w nim:***

***Wspominki z egzaminów***

***gimnazjalnych***

***Stałe Rubryki***

***Nadal świętujemy 70-lecie***

***Startujemy z Wiosną Kulturalną***

***Wspomnienia z Trebnitz***

***Majówkowe przeżycia***